

Rozwija się front bliskowschodni

20 października 2023

13 października, 2023 r. w odpowiedzi na kroki militarne państw Zachodu udzielających wsparcia Izraelowi, świat muzułmański ogłosił dżihad. Można go utożsamić z powszechną mobilizacją świata muzułmańskiego do walki z wrogiem.



Pretekstem bezpośrednim ostatnich dni i tygodni stała się nieprzejednana polityka Izraela wobec Palestyńczyków. Stopniowo odbierana im ziemia, własność, wreszcie prawo do życia przez zastosowanie oblężenia w Gazie wyczerpały powściągliwość państw muzułmańskich. Przypisywanie dżihadowi podłoża religijnego jest w istocie projekcją polityki izraelskiej opartej na biblijnej dosłowności wiary we własną wyjątkowość i wynikającą stąd bezwzględność wdrażania wszelkich odwołań usprawiedliwianych rolą narodu wybranego. Zjawisko odnotowane w historii w postaci übermenschen.

Decyzyjna rola USA w mobilizowaniu państw podległych im skierowała gniew dżihadu przeciw bazom i jednostkom rozlokowanym od lat, albo właśnie przenoszonych w rejon bliskowschodni. Portal Military.com poinformował, że amerykańskie bazy w Iraku (liczące około 2500 żołnierzy) zostały zaatakowane przez drony wystrzelone z Jemenu i Syrii. Rzecznik Pentagonu Patrick Ryder nadmienił o „nieznacznym stratach”, do których zaliczył śmiertelny skutek zawału jednego z pracowników kontraktowych, gdy podczas ogłoszonego alarmu ewakuowano się do schronów. Rzecznik zapewnił, że zidentyfikowane w różnych miejscach drony zostały unieszkodliwione. Pozostaje kwestia wyjaśnienia, kto wydał rozkaz zestrzelenia dronów, ich pochodzenia i celów.

Relacjonowana jako wojna Izraela z Hamasem, zmobilizowała USA do rozmieszczenia określonego jako „hardware” sprzętu na granicy izraelsko-libańskiej, mającego uniemożliwić działania Hezbollahu przeciw Izraelowi. Ostatniej doby doszło do dosłownego odstrzelenia szeregu kamer granicznych dla utrudnienia kontroli ruchów Hezbollahu.

Grupa uderzeniowa USS Eisenhower wykorzystująca 2 lotniskowce w asyście 5 krążowników już 8 października wysłana została w rejon narastających niepokojów. P. Ryder zapewnił, że wysłane jednostki nie prowadzą działań przeciwko którejkolwiek stronie, starając się jedynie ograniczyć konflikt. Tymczasem flagowy okręt USS Mount Whitney pojawił się we wschodniej części Morza Śródziemnego celem wsparcia Izraela. Dowodzi nim wiceadmirał Thomas Ishee. Pozostałymi sześcioma jednostkami dowodzą adm. Erik Eslich i Marc Miguez. Załoga Mount Whitney liczy 300 marynarzu i 150 pracowników z Marine Sealift „przygotowanych do przejęcia i przetworzenia wszelkich informacji z dowolnego punktu na ziemi”.

W odpowiedzi na te kroki Turcja skierowała swoje okręty w strefę podwyższonej aktywności wojskowej.

Agencja „Associated Press” informuje, że zbombardowanie szpitala w Gazie zaogniło napięcia w całym regionie, prowadząc do masowych protestów i potyczek z siłami bezpieczeństwa przed budynkami ambasady amerykańskiej.

Hindustan Times potwierdza doniesienia AFP o dokonanych uderzeniach dronów i rakiet na bazy amerykańskie. Wojsko irackie otoczyło bazy, poszukując szczątków. Atak nastąpił także na bazę amerykańską w pobliżu lotniska międzynarodowego w Bagdadzie. W sumie odnotowane 4 ataki w ciągu minionych 24 godzin kierowane były wyłącznie na bazy amerykańskie. Połączone ugrupowania Iraku i Iranu za wspólny nieprzyjaczny cel uznały Stany Zjednoczone.

19 października dwa drony wykorzystane zostały przeciwko bazie

amerykańskiej w Syrii.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: Military.com, YouTube.com

Źródło: WolneMedia.net